

# Donald Trump w krainie czarów

6 lutego 2025

Dawno, bardzo dawno temu, przywódca Kuby Fidel Castro zapytany został o ocenę różnic między prezydentami Richardem Nixonem a Johnem Kennedym. Próbowano ustalić, z którym współpraca byłaby bardziej owocna, jako że napięcia polityczne sięgały zenitu. Zapewne mało kto wie o błyskotliwej odpowiedzi, jakiej wtedy udzielił kubański prezydent. Brzmiała ona banalnie: „Nie można porównywać dwóch butów należących do tej samej osoby”.



Współcześni obserwatorzy sceny politycznej przekonują samych siebie, że wybór nowego Trumpa przyniesie świeżość zmian. Werwa, z jaką odgrywa swoją rolę ciężkawy posturą, a jeszcze bardziej retoryką, Donald Trump, z dnia na dzień pogrąża optymizm łudzających się. Imperatorski występ z mównicy oznajmił światu: „Przejmujemy prawo własności do Gazy, usuniemy wszystkie niewybuchy i gruzy. W tym miejscu powstanie riwiera z luksusowymi hotelami, miejscem wypoczynku, dzięki czemu tysiące ludzi będą mieć pracę”.

## Z wojskowego punktu widzenia

Głos wojskowego, który pamięta amerykański rajd na Faludzę, rokuje, że najpierw wojsko amerykańskie odmówi wkroczenia celem przejęcia kontroli nad obszarem w Gazie. Piechota morska tak postąpiła w pierwszym kroku w wojnie przeciwko Irakowi. Było do przewidzenia, że kiedy już jednostki specjalne Blackwater przystępują do operacji „Phantom Fury”, stają się niepohamowanym narzędziem rzezi. Faludża straciła tylko w tej operacji 100 000 mieszkańców.

Dla wojska jest jedyna różnica – przejąć za wszelką cenę, co oznacza rzeź i jest nielegalne. Wydany rozkaz wkroczenia, jako rozkaz jest legalny.



Z historycznego doświadczenia czerpiąc, dopiero kiedy opór mieszkańców zadaje straty bezwzględnym najeźdźcom, a do macierzy wracają czarne worki okryte amerykańską flagą, w głowach cywilnych polityków rodzi się refleksja, że społeczeństwo nie daje zgody na straty własne w wojnie, która miała być zwycięska, a nie była. Gdyby kolejny raz komandosi, czy piechota morska Ameryki miała wejść do Gazy, odpowiedź zbrojnego podziemia Hamasu, brygad Qassam z pewnością będzie dotkliwa. Kolejna wojna usług wzajemnych jak dla IDF, tak samo dla Ameryki rokuje przegraną.

## **Dyplomatyczne wpadki**

Rozważania prezydenta Trumpa traktowane są przez dyplomatów jak obcesowe rojenia socjopaty z przerośniętym ego. Niesiony fantazją robienia pieniędzy, przemilcza rozwiązanie losu 2 milionów mieszkańców wyrzuconych, acz powracających do ruin własnych domów. Być może występując u boku skwaśniałego Benjamin Netanjahu chciał go upokorzyć stwierdzając, że czego tamten nie potrafił mając IDF do usług, on – prezydent mocarstwa wie jak rozwiązać problem „pokojowo”, czyli pieniędzmi.

W stolicy Jordanii – Ammanie, jak przed rokiem i przed 6 latami potężne tłumy sprzeciwu wobec kombinatoryki politycznej nieuznającej prawa Palestyńczyków do własnego państwa trwają na ulicach kolejny dzień.



## **Krępujące zobowiązania**

Codzienne przykłady podporządkowywania sobie przez nowy garnitur władzy starych struktur wywołuje nie tylko krytykę, ale ferment społeczny w postaci zorganizowanej. W politycznych

interesach jest bezwzględna zasada szybkiego i optymalnego zysku. Oligarchowie tworzący wianuszek fundatorów kampanii wyborczej żądają już efektów, niezależnie od osadzenia odpowiednio lojalnych osób na kluczowych stanowiskach. Prym wiedzie pani Miriam Adelson, a jej wkład w ostatniej kampanii wyborczej to 200 milionów dolarów.

Pośpiech zmian prezydenckich fundatorka komentuje: „To prezydent, który dotrzymuje słowa. Obiecał, że uzna Jerozolimę za stolicę Izraela i dotrzymał słowa”. Będąc lekarzem, jest ona także właścicielką kasyna w Las Vegas i gazety „Israel Hayom” Jeszcze podczas poprzedniej kadencji nagrodzona została najwyższym medalem wolności przez Trumpa w 2018 r. po przekazaniu wspólnie z mężem (Sheldonem Adelsonem zm. w 2021 r.) 133 miliony na kampanię. Urodzona w Palestynie jest zatwardziałą syjonistką. Wychowana była w duchu partii ojca MPP (Mandatory Partition of Palestine) odpowiedzialnej za czystki etniczne w latach 1947-1949, które doprowadziły do śmierci 750 000 Palestyńczyków. Małżeństwo Adelsonów wspierało od lat działalność ekspansjonistyczną Izraela, budując obiekty na terenie Zachodniego Brzegu. W osobistej wypowiedzi na konferencji pod hasłem zwalczania antysemityzmu przyznała, że finansuje w pełni uzasadnioną wojnę w Gazie.

Wydaje się, że rzeczywistość rodzi pomysł powieści przygodowej z pogranicza politycznej fantazy, której tytułem będzie „Trump in Wonderland”, a może „Trump in Borderland”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [en.Wikipedia.org](https://en.wikipedia.org), YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: WolneMedia.net